

POSTANOWIENIE

Dnia 28 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa R. S. i K. F.
przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie [...]
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 28 marca 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 27 października 2017 r., sygn. akt V ACa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od każdego z powodów na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwoty po 1 800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie spadkobiercy wnieśli skargę kasacyjną, a jako uzasadnienie do jej przyjęcia do rozpoznania wskazali na występowanie istotnych zagadnień prawnych. Pierwsze zagadnienie prawne dotyczy tego, od jakiej chwili należą się odsetki od odszkodowania. W ocenie skarżącego istnieje możliwość dwojakiej interpretacji art. 363 § 2 k.c.: z jednej strony odsetki powinny biec od chwili, gdy zostanie złożona opinia biegłego wskazująca na wysokość szkody (to jest stanowisko skarżącego), a z drugiej strony od chwili wydania orzeczenia (zasądzenia - stanowisko sądów *meriti*). W istocie rzeczywiście jest tu wątpliwość, ale inna niż ta wskazana przez skarżącego, tzn. czy odszkodowanie jest należne od chwili powstania szkody (choć nie jest w żaden oficjalny sposób ustalona jej wysokość, to przecież niewątpliwie zobowiązanie do zapłaty odszkodowania jest od tej chwili wymagalne, bo wyrządzenie szkody aktualizuje obowiązek jej naprawienia), czy dopiero od uzyskania prawomocności przez wyrok przesądzający o jego wysokości. Tak ujęty problem mógłby potencjalnie uzasadniać przyjęcie skargi do rozpoznania. Jednakże w tej sprawie wskazana przez skarżącego wątpliwość interpretacyjna nie występuje. Chwila ustalenia szkody z art. 363 § 2 k.c. oczywiście bowiem nie może być rozumiana jako chwila złożenia opinii przez biegłego z wyceną, biegły bowiem nie orzeka o wysokości szkody, a jego opinia podlega ocenie przez sędziego, który może jej nie zaakceptować. Również sędzia musi *ad casum* ocenić, czy upływ czasu między datą złożenia opinii i datą wydania orzeczenia mógł wpłynąć na wysokość odszkodowania (wartość pieniądza) i ewentualnie żądać aktualizacji opinii. Jest zatem jasne, że odszkodowanie ustala się według cen z chwili jego ustalenia, czyli z chwili prawomocności orzeczenia, i od tej pory biegą odsetki. Drugie zagadnienie prawne dotyczy zasad wyceny nieruchomości przez biegłych, tzn. jakie dane powinni uwzględniać oni przy

wycenie, w szczególności zaś, czy należy uwzględniać ograniczenia w możliwości zabudowy nieruchomości istniejące dawniej, w dacie powstania szkody czy też aktualnie. Kwestia ta nie budzi jednak wątpliwości, jeśli się zważy, że przyjmuje się uwzględnianie stanu nieruchomości z chwili powstania szkody, a to oznacza także jej „stan prawny”, a więc np. dotyczące jej ograniczenia co do sposobu korzystania.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.